Rok XIII. ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY Nr. 39 (686)

Dodatek do Nru 253 „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“ z dnia 13 września 1937 r.

XVII. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

4=16 IX. 1937.

4=16 IX. 1937.

Minister przemysłu i handlu A. Roman w otoczeniu przedstawicieli władz dokonuje otwarcia Targów Wschodnich, przecinając wstęgę.

Od szeregu lat jesienią otwiera Lwów Targi Wschodnie, wnoszące w życie miasta i całej wschodniej dzielnicy kraju wielkie ożywienie i nowe nadzieje.

Jak dalece ten czynnik, choćby tylko emocjonalnie jest tam potrzebny, nie trzeba szczególnie podkreślać. Wartości bowiem twórcze tej niezmiernie pożytecznej imprezy zostały już pod każdym względem stwierdzone.

Dzieje się tak szczególnie w roku bieżącym, który uważany jest poniekąd za przełomowy.

Targi obecne otwarte w dniu 4 bm. zorganizowane zostały w związku z mającym się odbyć równocześnie pierwszym polskim kongresem inżynierów pod hasłem pokazu techniki, która też nadała im szczególny charakter zajmując cały t. zw. pawilon centralny i wiele innych.

Pozatem poważny udział wzięły w obecnych Targach osobnymi pawilonami Rumunja i Niemcy. Imponująco przedstawia się także udział przemysłu: naftowego, samochodowego, maszyn rolniczych, budowlanego, włókienniczego, skór, graficznego, spożywczego, ludowego i rzemiosła.

Targi Wschodnie pozostają od lat pięciu pod bezpośrednim zarządem Izby Przemysłowo-Handlowej i jej pełnego inicjatywy Dyrektora p. dr Michała Jasińskiego, co wpływa korzystnie na ich stały rozwój.

Imponujący udział bierze w Targach największy polski koncern górniczo-hutniczy pod firmą WSPÓLNOTA INTERESÓW GÓRNICZO-HUTNICZYCH S. A. KATOWICE. Wspaniałe stoisko firmy w pawilonie ciężkiego przemysłu dzieli się według eksponatów na pięć działów, a to:

1) Wyroby walcowniane, rury stalowe, wytwory hut „Piłsudski“ i „Florjan“, stal betonowa, wytwory huty „Laura“ stal betonowa Griffel, rury wiertnicze, bednarki, szyny, podkowy huty „Batory“, kształtki;

2) Stal szlachetna „Batory“, stal konstrukcyjna, blachy rdzoodporne, rury bez szwu argentynowe, wały korbowe, odkucia, osie samochodowe;

3) Blachy — wyroby z blachy hut „Batory“, „Laura“ i „Silesia“. Blachy, bębny, beczki, blacha falista i blacha panwiowa, naczynia emaljowane i mleczarskie;

4) Maszyny — konstrukcje, maska samochodowa, wyrób huty „Silesia“ (dla Polskiego Fiata), sprężarka amonjakalna, wyrób huty „Zgoda“;

5) Wyroby warsztatów przetwórczych w Chorzowie: narzędzia — osie — sprężyny — resory. Węgiel, koks i produkty węglo-pochodne.

Dominujące stanowisko zajmuje w pawilonie przemysłu naftowego „MAŁOPOLSKA“ Grupa Towarzystw Naftowych, Handlowych i Przemysłowych w Polsce.

Pracę przemysłu naftowego i zastosowanie jego produktów uwidacznia plastycznie ogromna mapa podświetlna elektrycznie według zamieszczonej na marginesie legendy, dotyczącej kopalń, rafineryj, oddziałów i błękitnych stacyj benzynowych firmy „Karpaty“. Propagandzie olejów samochodowych „Galkar-Lux“ służy fotomontaż o wymiarach 3.5×12 m, zdaje się po raz pierwszy zastosowany we Lwowie w tych wymiarach i w takiem ujęciu.

Środek stoiska zajmują eksponaty fabryki maszyn w Gliniku Marjampolskim. Są to urządzenia wiertnicze, beczki żelazne, zbiorniki itp. Jedną z bocznych ścian stoiska zajmuje „Eteryna“ (gaz płynny), znajdująca coraz szersze zastosowanie w przemysłach szklanym, włókienniczym, metalowym (cięcie i spawanie), chemicznym, gumowym i gazowniczym. Inna część ściany bocznej stoiska poświęcona jest propagandzie firmy „Glimar“ produkującej artykułu kosmetyczne i farmaceutyczne, oleje parafinowe, eter naftowy i „Oleum Petrae“ (środek przeciwko łupieżowi i wypadaniu włosów).

SPÓŁKA MOTORYZACYJNA, na czele której stoi znany automobilista p. Stefan hr. Tyszkiewicz, mająca jak wiadomo generalne przedstawicielstwo na Polskę samochodów słynnej w świecie marki MERCEDES BENZ, zorganizowała na XVII Targi Wschodnie zjazd gwiaździsty do Lwowa krajowych posiadaczy tych samochodów.

Rezultaty były znakomite, ponieważ przybyło do Lwowa około 25 samochodów, przyczem niektóre z nich wykazały nadzwyczajne czasy średniej szybkości, na dużych dystansach.

Przejazd przez teren Targów i miasto Lwów samochodów Mercedes Benz wzbudził niesłychane zainteresowanie i wywarł wielkie wrażenie.

Wieczorem odbyło się w salonach hotelu George'a staraniem hr. Stefana Tyszkiewicza, przyjęcie dla uczestników zjazdu, z prezesem Małopol. Automobilklubu p. hr. Agenorem Gołuchowskim na czele, po którym rozdano wszystkim pamiątkowe plakiety i wręczono 8 nagród za najlepsze wyniki, uzyskane przez kierowców. Nagrody otrzymali w kolejności: p. Władysław hr. Tyszkiewicz z Tarnawatki, na modelu Mercedes Benz 170 V, który już przebył na polskich drogach przeszło 30.000 km. Wykazany czas wynosi 83 7/10 km średniej szybkości na godzinę, co stanowi nielada wyczyn.

P. Karol Zieleniewski, który przyjechał z Łowicza do Lwowa w 5 g. 35 min., z przeciętną szybkością około 80 km.

Pp. inż. Stanisław Orange, Jerzy Byszewski, Feliks Bierowski, dr Karol Kuhl, prof. dr Tadeusz Ostrowski i Jan hr. Siemieński.

Prawdziwemu oblężeniu przez zwiedzających Targi podlega stale w pawilonie artykułów spożywczych (1.3) piękne stoisko jednej z najpopularniejszych w kraju fabryk czekolad i cukrów — BRANKA S. A. WE LWOWIE, której współwłaścicielem i prezesem rady jest — jak wiadomo — znany ziemianin i przemysłowiec p. Władysław Żeleński (podobizna w kole). Stoisko wyróżnia się nowoczesnością linij i pomysłowym układem, a gustowne opakowania wykwintnych cukrów przyciągają oczy publiczności różnorodnością form i barw.

Powszechne zainteresowanie wywołuje, jak w latach ubiegłych, bardzo efektowne stoisko propagandowe (pawilon I.) MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE.

Wystawione tablice unaoczniają zwiedzającym, jak wielkiem zaufaniem społeczeństwa cieszy się ten wielki społeczny akumulator pieniędzy, który dzień 1-go lipca b. r. zamyka cyfrą około 60 miljonów złotych wkładek i około 7 miljonów złotych funduszów rezerwowych.

Fakt ten umożliwia powyższej instytucji poważne zasilanie kredytem całego życia gospodarczego miasta i wschodniej połaci kraju.

POLSKI PRZEMYSŁ OBRABIARKOWY.

W programie uprzemysłowienia kraju najważniejszą rolę odgrywają przemysły obrabiarkowe i narzędziowe, jako te, które stanowią wyposażenie warsztatów dla wszelkiej wytwórczości. Chcąc przedstawić w najogólniejszym zarysie sytuację przemysłu obrabiarkowego należy przedewszystkiem stwierdzić, że jest to najtrudniejszy dział przemysłowej wytwórczości. Trudności te polegają tak na różnorodności typów maszyn, jak i na konieczności ciągłego podążania za rozwojem techniki.

Przemysł obrabiarkowy w Polsce, opierający się o tradycje przedwojenne, przeżywał ciężkie koleje losów z powodu b. rozpowszechnionego pędu do zaopatrywania się w maszyny zagraniczne. Dlatego też wartość krajowej produkcji obrabiarek w stosunku do importu nie przekraczała nigdy 25%, co uzależniało nas od rynków międzynarodowych.

W obliczu wielkiego zadania, podjętego przez Państwo, a zmierzającego do uprzemysłowienia kraju, polski przemysł obrabiarkowy, reprezentowany przez dziesięć samodzielnych przedsiębiorstw, postanowił drogą stworzenia wspólnej organizacji gospodarczej pod nazwą GRUPA WYTWÓRNI OBRABIAREK DO METALI, przeprowadzić specjalizację produkcji. Celem jej jest usprawnienie i potanienie produkcji przez koncentrację w poszczególnych fabrykach wytwórczości poszczególnych typów maszyn. Praca ta o olbrzymiem znaczeniu technicznem została przeprowadzona, a owocem jej było ogłoszenie na tegorocznych Targach Technicznych planu produkcji obrabiarek w Polsce. Plan ten obejmujący wszystkie najpotrzebniejsze maszyny, stanowi olbrzymi krok naprzód w rozbudowie Polskiego Przemysłu Obrabiarkowego i zapowiada, że dalszy rozwój tej wytwórczości postępował będzie zgodnie z istotnemi potrzebami kraju.

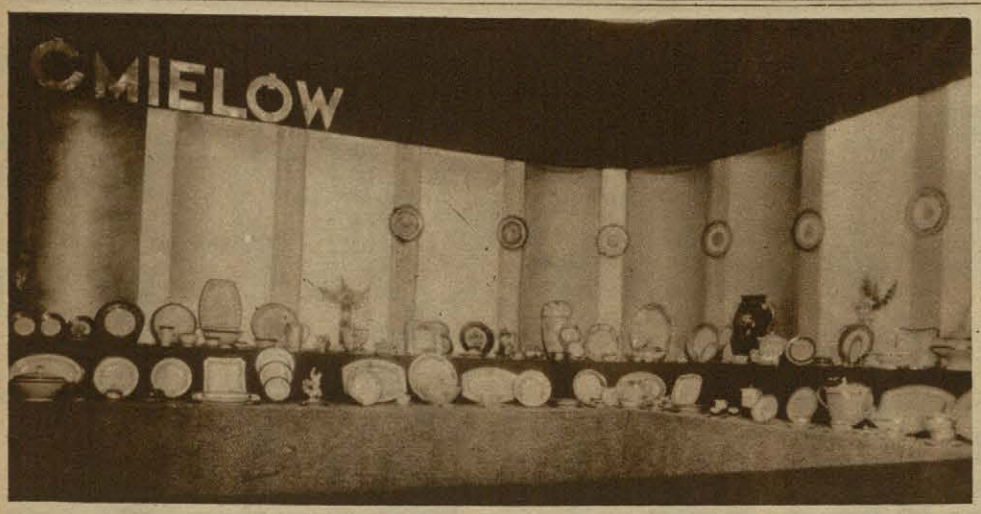

Ogromne bogactwo różnorodnych wzorów słynnej w kraju i zagranicą porcelany, demonstruje na estetycznem stoisku w pawilonie pierwszym najstarsza polska FABRYKA W ĆMIELOWIE, wystawiając całą serję wspaniałych serwisów i wszelkiego rodzaju galanterji.

Szczególną uwagę zwracają na siebie nowe fasony kremowych serwisów stołowych i kawowych, jak również kobalty pod glazurą, stanowiące piękną a niezniszczalną dekorację.

Za wyraz poprawiającej się konjunktury w naszem rolnictwie uznać należy wystąpienie na Targach Wschodnich ze wspaniałym pokazem znanej i zasłużonej centrali handlowej pod nazwą SYNDYKAT SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH, który działalnością swego Zakładu Głównego w Krakowie i Oddziału we Lwowie i Katowicach obejmuje teren całej Małopolski, Śląska i południowej części Ziemi Kieleckiej. Na wielkiem, otwartem polu Targów zgromadziła powyższa instytucja niemal wszystkie maszyny i narzędzia, jakich nowoczesne gospodarstwo rolne potrzebuje. Trzeba zaznaczyć, że pochodzą one przeważnie z najwybitniejszych polskich fabryk jak H. Cegielski, Unia, M. Wolski i t. d.

„GAZOLINA“ S. A. we Lwowie przedstawia zastosowania gazu ziemnego i płynnego gazu ziemnego dla celów domowych. Widzimy więc piec gazowy kąpielowy, opalany gazem ziemnym, kuchenkę i lampę. Bardzo pomysłową jest chłodnia domowa, połączona z instalacją płynnego gazu ziemnego. Ponieważ płynny gaz ziemny pobiera przy przejściu w stan gazowy pewną ilość ciepła z otoczenia, umieszczono wymiennik ciepła w chłodni. Można, gotując na kuchence gazowej, chłodzić równocześnie wiktuały, znajdujące się w chłodni, bez dodatkowego kosztu. Na stoisku, łączącym się ze stoiskiem S. A. „Gazolina“, wystawia Instytut Gazowy palniki gazowe. Widzimy poza tym aparat do zgazowania płynnych gazów ziemnych dla celów przemysłowych, oraz armaturę do gazu ziemnego.

Biorąc pod uwagę, że gaz ziemny, dzięki budowie gazociągów dalekosiężnych, zdobywa sobie coraz szerszy zasięg działania, stwierdzić należy, że sprawa wykorzystania gazu ziemnego przy pomocy odpowiednich urządzeń, została już u nas całkowicie opanowana, w czem obie powyższe firmy t. j. S. A. „Gazolina“ i Instytut Gazowy odegrały pionierską rolę.

FABRYKA KONSERW ZYGMUNTA RUCKERA S. A. WE LWOWIE, założona w roku 1874, jest najstarszą placówką tej gałęzi przemysłu w Rzeczypospolitej.

Jako przemysł rolniczy i eksportowy w dziedzinie przetwórstwa mięsnego, dalej jako ważny współczynnik obrony kraju, firma powyższa ma nietylko wielkie zasługi na polu akcji państwowo-gospodarczej, ale także dzięki swym znakomitym wyrobom zaskarbiła sobie pierwszorzędną opinję tak w kraju, jak i zagranicą.

Produkcja fabryki obejmuje konserwy jarzynowe, kompoty, jamy, konserwy mięsne dla Armji, Marynarki wojennej i handlowej, konserwy kawowe, konserwy mięsne dla turystów, sportowców, dalej bekony, szynki w puszkach, wędliny, smalec i t. d.

Firma zatrudnia stale kilkaset pracowników, ma własną produkcję rolną warzyw i owoców, zajmuje kilkadziesiąt budynków i posiada najlepsze urządzenia techniczne.

W uznaniu zasług firmy Rząd Rzeczypospolitej odznaczył ją prawem umieszczenia w napisie Godła Państwowego.

Ilustracja przedstawia piękne stoisko POLSKIEGO ZWIĄZKU EKSPORTERÓW BEKONU i artykułów zwierzęcych, stanowiącego bardzo ważny i pożyteczny czynnik w gospodarstwie kraju. Vide artykuł na głównych łamach.

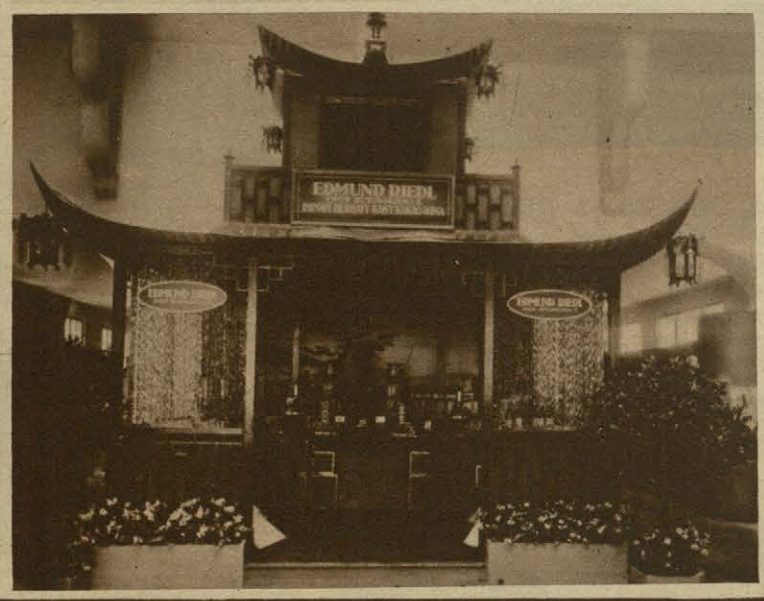

Jedno z najwięcej pomysłowych stoisk o charakterze pięknej pagody chińskiej, urządziła sobie najstarsza firma kolonjalna we Lwowie EDMUND RIEDL, bardzo znana i ceniona na całym wschodzie kraju, za solidność w pracy rozprowadzania wśród licznej klienteli pierwszorzędnych towarów kolonjalnych i znakomitych win. W pracy tej Firma posiada prawdziwie dobrą tradycję.

Prowadzi ona również znany dział nasion rolniczych.

POLSKI PRZEMYSŁ NARZĘDZIOWY.

Jeżeli w roku 1928 t. j. w roku najlepszej konjunktury, krajowy przemysł narzędziowy pokrywał zaledwie 20% zapotrzebowania rynku a w roku 1936 przy znacznym jego wzroście 80%, to świadczy to o olbrzymim wysiłku, dokonanym przez Polskie Wytwórnie Narzędzi.

Przemysł narzędziowy w Polsce przeprowadził rozbudowę swej wytwórczości w sposób zupełnie odrębny od wzorów innych działów. W roku 1933 grono fabryk postanowiło uruchomić u siebie działy narzędziowe. W tym celu zrzeszyło się ono w organizację pod nazwą: **GRUPA PRODUCENTÓW NARZĘDZI,** która opracowała program bieżącego zapotrzebowania rynku i nie tworząc ani karteli ani syndykatu podjęła produkcję w wolnej rozgrywce konkurencyjnej. Plan swój oparła grupa na dwóch elementach: na pobudzaniu szlachetnego spółzawodnictwa między wytwórcami i na skupieniu u siebie całokształtu akcji propagandowej w stosunku do rynku. Plan ten w ciągu czterech lat dał znakomite wyniki. Produkcja narzędzi, która w roku 1932 wynosiła wartościowo około 3 miljony zł., w roku 1936 osiągnęła imponującą cyfrę 32 miljonów złotych, pomimo, że ceny za narzędzia obniżyły się w tym okresie o 37 i pół procent.

Poza tem akcja eksportowa rozwija się w ostatnich czasach nadspodziewanie pomyślnie. Dla ilustracji podać można, że jednym z największych importerów do Niemiec wierteł do metali jest Polska, że polskie tarcze szlifierskie (typu Haeberle) docierają do Ameryki Południowej i t. d.

Na obecnych Targach Wschodnich przemysł narzędziowy wystąpił z pokazem narzędzi maszynowych i kontrolnych oraz przyrządów fabrykacyjnych. Stoisko Grupy wyróżnia się korzystnie rzeczowym i jednolitym charakterem wystawowego ujęcia. Interesującym jest graficzne ujęcie przewidywań na rok 1938. Według niego obecna zdolność produkcyjna danego przemysłu wykorzystywana jest w 95%, co wobec dzisiejszych trudności finansowych przy inwestycjach może pociągnąć za sobą konieczność zwiększenia importu.

Wystąpienie grupy świadczy o sile, spoistości i metodycznej pracy tego pożytecznego dla rozwoju naszego przemysłu zrzeszenia.

NIE WODOTRYSK, ALE „WINOTRYSK“. Znajdujące się na terenie przeszłorocznej berlińskiej Olimpjady „wesołe miasteczko“, urządzone przez znaną organizację „Siła przez radość“ (w niemieckim skrócie „KDF“) rozbudowuje się dalej. Obecnie urządza się tam fontannę, z której tryskać będzie nie woda, ale wino. Niewątpliwie cieszyć się ona będzie dużem powodzeniem.

DINOL
PŁYN - PRZY POCENIU PACH
PROSZEK - PRZY POCENIU NÓG
OD POTU

Na prawo:

„SZTUCZNY POŻAR“ W GDYNI. Ludność Gdyni zaalarmowana została wiadomością o pożarze jednego z wielkich domów na Skwerze Kościuszki. Okazało się, że to nie pożar rzeczywisty, ale ćwiczenia miejskiej i portowej straży pożrnej, będące inauguracją odbywającego się „Tygodnia strażaka“.

ZAPAŁ WOJENNY OGARNĄŁ CAŁE CHINY. W obliczu grozy najazdu japońskiego, całe społeczeństwo chińskie bez różnicy płci i wieku ogarnął zapał patrjotyczny. Nawet dziewczęta porzucają naukę szkolną i w koszarach odbywają ćwiczenia, by w razie potrzeby stanąć w szeregach wojennych.

PASTA DO ZĘBÓW
KLOROMINT
ZDROWE ZĘBY

Poniżej:

„POŁYKACZ MIECZÓW“ PRZEDMIOTEM PODZIWU. Scena z portu Aleksandryjskiego: majtkowie z angielskich i italskich okrętów wojennych skupili się koło kuglarza, z widocznym podziwem wpatrując się w jego popisy połykania mieczów.

Poniżej:

ODKURZACZE ZASTOSOWANE DO OGRODÓW I PARKÓW. W parkach londyńskich używa się obecnie, narazie na próbę, dla oczyszczenia ścieżek i gazonów z papierów i opadłych liści, olbrzymich odkurzaczy. Jeżeli pierwsze próby wykażą praktyczność tej metody, powinny i inne miasta iść za przykładem Londynu.

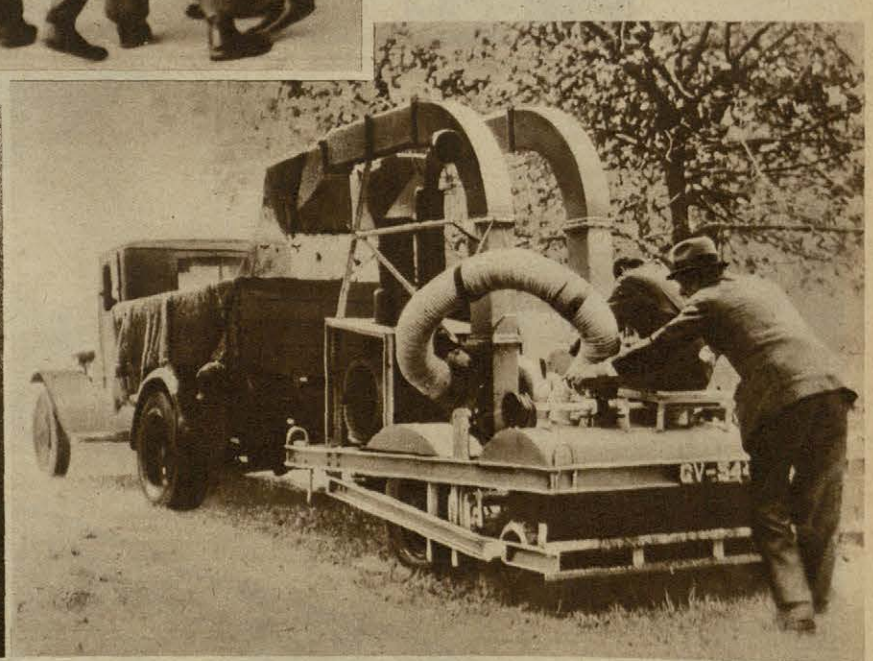

Nakładem „Ilustrowanego Kuryera Codziennego“. — Naczelny Redaktor i Wydawca: Marjan Dąbrowski. — Odpowiedzialny Redaktor: Jan Stankiewicz. — Redakcja i Administracja: Kraków, Wielopole 1. Telefony: Nr. 150-60, 150-61, 150-62, 150-63, 150-64, 150-65, 150-66. — Ceny ogłoszeń: 1 cm³ Zł. 3.—. — Zakłady Graficzne „Ilustr. Kuryera Codziennego“ w Krakowie, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.